



09.01.2017

2016 ZA NAMI

GRZEGORZ ZATRYB  GŁÓWNY STRATEG

GAZ ZIEMNY 59,3%	ROPA BRENT 55,0%	CYNA 45,1%	RTS 26,6%	PALLAD 21,0%	MWIG40 18,2%	MIEDŹ 17,7%	SREBRO 14,9%
FTSE 100 14,4%	SOJA 14,4%	NIKIEL 13,6%	DOW JONES 13,4%	OLÓW 12,5%	ALUMINIUM 12,3%	WIG 11,4%	OBLIGACJE BRYTYJSKIE 10,5%
S&P 500 9,5%	BIST 100 8,9%	MSCI EM 8,6%	ZŁOTO 8,6%	SWIG80 7,9%	NASDAQ 7,5%	DAX 6,9%	CAC 40 4,9%
WIG20 4,8%	OBLIGACJE NIEMIECKIE 4,0%	KOSPI 3,3%	OBLIGACJE JAPOŃSKIE 3,2%	PLATYNA 1,2%	OBLIGACJE USA 1,1%	OBLIGACJE WŁOSKIE 0,8%	EURO STOXX 50 0,7%
NIKKEI 0,4%	HANG SENG 0,4%	OBLIGACJE POLSKIE 0,3%	KUKURYDZA -1,9%	CSI 300 -11,3%	PSZENICA -13,2%	RYŻ -19,1%	

Stopy zwrotu w 2016 roku

Skarbiec TFI / Bloomberg

2016 za nami, pora więc na krótkie podsumowanie. W powszechnym odbiorze nie był to łatwy rok, narzekania słyhać było ze wszystkich stron, a wskazywano głównie na politykę, jako źródło nieszczęść. Rzeczywiście, globalny zwrot ku populizmowi może niepokoić i na pewno takie zdarzenia jak decyzja Brytyjczyków o opuszczeniu Unii Europejskiej czy wybór Donalda Trumpa mogły zaskoczyć. Jeszcze bardziej mogła zaskoczyć reakcja rynków finansowych, które nieodmiennie przechodziły w tryb „risk on”. Efektem tych zaskoczeń były wzrosty cen ryzykownych aktywów i to nierzadko zupełnie nie tych, które powinny.

Na temat rynków finansowych w zeszłym roku można napisać opasłe tomszyskie, formuła przeglądu tygodniowego pozwala na rzut oka z lotu ptaka. Powyższe zestawienie już właśnie na ten pierwszy rzut oka pokazuje, że nie było tak źle jak ludzie mówią. Zarobić, a przynajmniej nie stracić dało się praktycznie na wszystkim. Wyjątek stanowiły ziarna i chińska giełda, choć nie wiązałym tego drugiego z faktem, że najgorszą inwestycją był ryż. Warto zaznaczyć, że jest to indeks skupiony na „starej gospodarce”, ponad 50% stanowią spółki

Niniejszy dokument jest jedynie materiałem informacyjnym do użytku odbiorcy. Nie powinien być rozumiany jako materiał o charakterze doradczym lub jako podstawa do podejmowania decyzji inwestycyjnych. Nie powinien też być rozumiany jako rekomendacja inwestycyjna. Wszystkie opinie i prognozy przedstawione w tym opracowaniu są jedynie wyrazem opinii autorów w dniu publikacji i mogą ulec zmianie bez zapowiedzi. Skarbiec TFI SA nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie niniejszego opracowania. Wymagane prawem informacje dotyczące subfunduszy, w tym o czynnikach ryzyka inwestycyjnego znajdują się w prospekcie informacyjnym SKARBIEC FIO i Kluczowych Informacjach dla Klientów, dostępnych w siedzibie SKARBIEC TFI SA w serwisie skarbiec.pl i w sieci sprzedaży. Subfundusze nie gwarantują osiągnięcia określonego celu i wyniku inwestycyjnego, a uczestnik ponosi ryzyko utraty części wpłaconych środków.



09.01.2017

finansowe i przemysłowe. IT i opieka zdrowotna to niecałe 14% wskaźnika, choć te bardziej reprezentatywne dla XXI wieku sektory nie wypadły w 2016 rewelacyjnie - NASDAQ dał zarobić 7,5%. 2 punkty procentowe mniej niż S&P 500 i znacznie poniżej 13,4% Dow Jones'a. Giełdy europejskie także nie były liderami wzrostów, choć 6,9% w przypadku DAXa nie daje powodów do narzekań. Ogólnie jednak Stary Kontynent pozostawał w tyle za Ameryką, Euro Stoxx 50 wzrósł tylko o 0,7%, choć trzeba tu przypomnieć, że znakomicie wypadły akcje Brytyjskie - FTSE 100 wzrósł o 14,4%. Lepszy był tylko moskiewski RTS, który zwyżkował o prawie 27%, co znowu przenosi nas w świat surowców, tym razem jednak energetycznych i metali. Za taką siłą rosyjskiego rynku stały bowiem zwyżki cen ropy o 55% i gazu ziemnego o 60%. Cyna zdrożała o 45%, pallad o 21%. Relatywnie nieciekawie wypadło złoto, które zyskało 8,6%. To mniej, niż dały zarobić brytyjskie obligacje, zysk z których wyniósł aż 10,5%, co było efektem między innymi akomodacyjnej polityki Bank of England. Gdyby nie końcówka roku, w której inwestorzy uwierzyli w powrót inflacji, za to stracili wiarę w omnipotencję banków centralnych, także inne rynki obligacji dostarczyłyby dobrych zysków. Ale nawet mimo słabszego okresu po amerykańskich wyborach prezydenckich zysk z niemieckich bundów wyniósł 4%. Amerykańskie skarbówki dały zarobić tylko 1,1%, nie jest to jednak nic dziwnego w obliczu wznowienia cyklu podwyżek stóp procentowych. Posiadacze polskich obligacji SP wyszli na zero, w przeciwieństwie do tych, którzy zainwestowali w polskie akcje: WIG wzrósł o 11,4%. Motorem napędowym były spółki średniej wielkości, liderem wzrostów wśród warszawskich indeksów był mWIG40: +18,2%.

2016 był rokiem zaskoczeń i wysokiej zmienności. Jednak inwestorzy, którzy konsekwentnie trzymali się fundamentów czyli zainwestowali w akcje, nie mają powodów do narzekania.